

Jolanta Muszyńska

## Między globalnością a lokalnością. Dylematy tożsamościowe współczesnego pokolenia młodych

Współczesny świat to świat tendencji globalnych i lokalnych zarazem. To rozdzielenie czasu i przestrzeni, umożliwiające uzewnętrznienie relacji społecznych, ale jednocześnie wykorzeniające, oddzielające interakcje od specyficznych właściwości miejsca. Globalizację traktować można jako splot społecznych wydarzeń i relacji z kontekstami lokalnymi. Relacje pomiędzy lokalnością a globalnością to relacje wpisane w tożsamość współczesnego człowieka.

We współczesnym świecie wartości nie odgrywają już tak kluczowej roli w procesach zakorzenienia i poczucia identyfikacji. Wartości można przyjmować i porzucać do woli. Nowe pokolenie ma już ten nawyk postrzegania rzeczywistości w kategoriach „oferty”. Rzeczywistość traktowana jest jak supermarket. Wrzucamy do koszyka kolejne wartości, nie bacząc czy są spójne z poprzednimi<sup>1</sup>. Tożsamość typu „supermarket” jest ściśle związana z ideą społeczeństwa konsumpcji.

Bardzo często obecnie na nasze poczucie „ja” decydująco działają środki masowej komunikacji. Wartości wędrują poprzez przestrzeń znaczeń, osadzają się wciąż w odmiennych kontekstach. Aktualna tożsamość jest wynikiem splotu nieskończenie wielu okoliczności, wydarzeń, spotkań z ludźmi. Dawniej każda epoka, każde społeczeństwo miało swój dominujący typ tożsamości<sup>2</sup>. Dziś pierwszym

---

<sup>1</sup> Z. Melosik, T. Szkudlarek, *Kultura, tożsamość i edukacja. Migotanie znaczeń*, Kraków 1998, s. 56.

typem tożsamości współczesnego mieszkańca świata jest „tożsamość globalna przezroczysta”. Tego typu tożsamość cechuje całkowita niewrażliwość na różnice kulturowe. Osoba posiadająca taką tożsamość wszędzie czuje się dobrze, ale nie dlatego, że jest w stanie zaakceptować różnice lub jest pełna międzykulturowej empatii, lecz dlatego, że nie jest w stanie dostrzec różnic. Umie „współżyć” z różnicą „bez wchodzenia” w różnice. W epoce ponowoczesnej wyłonił się także inny typ tożsamości globalnej – „tożsamość globalna każda”. Osoba obdarzona takim typem tożsamości posiada nieprawdopodobnie rozwiniętą zdolność do empatii kulturowej, potrafi żyć różnicą kulturową. Wjając w daną kulturę „tymczasowo staje się nią”. Kolejny wariant to „tożsamość upozorowana”, życie prowadzone w świecie pozbawionym stabilnych znaczeń, jego specyfikę określają przekazy medialne i ideologie konsumpcji. Wszystkie różnice pozbawione zostały znaczenia.

Tożsamość współczesnego nastolatka kształtuje kultura popularna i ideologia konsumpcji. Szuka on wspólnego kodu językowego, wspólnej kulturowej symboliki, ale jednocześnie nie uznaje jakiegokolwiek głębszego uczestnictwa<sup>3</sup>. Jak twierdzi wielu amerykańskich badaczy jest to pierwsza w historii ludzkości generacja, socjalizowana przez komputery. Jej świat to świat mass mediów, zdaje się, iż media nie tylko przedstawiają rzeczywistość ale ją wytwarzają, życie społeczne staje się imitacją rzeczywistości ekranu.

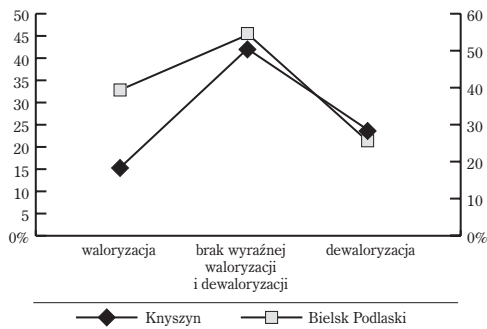
J. Baudrillard twierdzi, iż życie społeczne skupia się na świecie obiektów i znaków. W społeczeństwie konsumpcyjnym obok wartości użytkowej i wymiennej, przedmioty uzyskują wartość znaczącą. Całe życie społeczne jest zorganizowane wokół konsumpcji i demonstrowania towarów, co przynosi konsumentom status społeczny, prestiż i tożsamość. Współczesne społeczeństwa to społeczeństwa konsumpcyjne, gdzie dominuje „symulacja złudzeń” tworząca „hiperrzeczywistość”. Świat hiperrzeczywistości to świat w którym obraz, spektakl, wizja, gra znaków wypierają realne doznania i doświadczenia. Tożsamość tworzy się przez naśladowanie wzorów. Kody, modele determinują wzajemne postrzeganie siebie, wzajemne relacje. Medialne symulacje rzeczywistości stają

---

<sup>2</sup> Ibidem, s. 58.

<sup>3</sup> Z. Melosik, *Edukacja, młodzież i kultura współczesna*, „Chowanna” R. XLVI, t. I, Katowice 2003, s. 19-37.

**Wykres 1. Wartościowanie tradycji kulturowej wyrażane w postaci: waloryzacji, braku wyraźnej waloryzacji i dewaloryzacji oraz dewaloryzacji**



się bardziej realne niż rzeczywistość<sup>4</sup>. Przestrzeń kultur lokalnych ulega procesom unifomizacji. Imperializm mediów zwłaszcza telewizji, która rozpowszechnia podobne treści i obrazy wpływa na co raz silniejszą dyktaturę konsumpcji.

Czasami lokalność postrzegana jest jako społeczna degradacja. Wynika to przede wszystkim z tego, że przestrzeń publiczna, gdzie tworzy i negocjuje się znaczenia jest poza zasięgiem lokalnego życia. Dla wielu młodych ludzi przestrzeń kultury lokalnej, lokalnych tradycji kulturowych jest bardziej abstrakcyjna i nierealna, „z innej bajki” niż cybernetyczna przestrzeń komputera. Kultura lokalna, tradycje kulturowe nie stanowią istotnej wartości, a przez to nie są elementem budującym tożsamość współczesnego pokolenia. Potwierdzają to wyniki badań dotyczących waloryzacji tradycji kulturowej własnej społeczności lokalnej przeprowadzone wśród młodzieży<sup>5</sup>.

Poproszono respondentów o ustosunkowanie się do twierdzeń: „Znam obrzędy, zwyczaje mojej społeczności, wydaje mi się że są one dla mnie ważne i potrzebne. Chciałbym, żeby wszyscy ludzie mieli takie same obrzędy i zwyczaje jak mieszkańcy mojej społeczności. Myślę, że największą wartością mojej społeczności jest jej

<sup>4</sup> J. Baudrillard, *Rozmowy przed końcem*, Warszawa 2001, s. 98.

<sup>5</sup> Bania przeprowadzone w 2000 roku wśród uczniów III kl. LO w Bielsku Podlaskim i Knyszynie, grupa badawcza liczyła 89 osób.

tradycja kulturowa”.

Przyjęto, iż wartościowanie tradycji kulturowej może wyrażać się w postaci:

- waloryzacji
- braku wyraźnej waloryzacji i dewaloryzacji
- dewaloryzacji

Rezultaty badań (wykres 1) wskazują, iż zarówno w przypadku respondentów w Bielsku Podlaskim (52%) jak i w Knyszynie (46%) wyraźnie istnieje problem z jednoznacznym określeniem stosunku do tradycji kulturowej społeczności lokalnej (brak wyraźnej waloryzacji i dewaloryzacji). Można przypuszczać, iż jest to efekt socjalizacyjny, którego główną zaletą stało się nie nadawanie wartości tradycji kulturowej, ponieważ to „(...) o wiele lepiej pasuje do świata, w którym zdolność zapominania jest atutem nie mniejszym, a być może większym, niż talent zapamiętywania”<sup>6</sup>. Część badanej młodzieży (32% w Knyszynie i 19% w Bielsku Podlaskim jest przekonana, iż tradycja kulturowa stanowi istotną wartość (waloryzacja). Porównując to jednak z dewaloryzacją tradycji (Knyszyn 22%, Bielsk Podlaski 29%) i owym brakiem jednoznacznego określenia swojego stosunku można przypuszczać, iż mamy tu do czynienia z postrzeganiem lokalności jako oznaki społecznego upośledzenia i degradacji.

Jednocześnie powrót do lokalności, regionalizmu staje się jednym z charakterystycznych zjawisk kulturowych współczesnego świata. Zwrot ku małym ojczyznom jest formą odkrywania źródeł własnej tożsamości. Staje się swoistym remedium na zagrożenia globalnej kulturowej ekumeny. A.Giddens twierdzi, iż podstawowym problemem współczesnego człowieka jest zachowanie spójnej „narracji tożsamościowej”, a warunkiem jej zachowania jest dokonanie wyboru pomiędzy unifikacją a fragmentaryzacją, bezsilnością a kontrolą, autorytetem a niepewnością, doświadczeniami osobistymi a rynkowymi. Istotnego znaczenia nabiera kategoria refleksyjności, która chroni współczesnego człowieka przed poczuciem bezsilności i bezsensu. Zjawisko to A. Giddens nazywa „powrotem treści wypartych”<sup>7</sup>. Twierdzi, iż im bardziej współczesny człowiek otwiera i odziera się z elementów tradycji tym bardziej prawdopodobny jest powrót wypieranych treści. Przejawia się on nie tylko we

<sup>6</sup> Z. Bauman, *Ponowoczesność jako źródło cierpienia*, Warszawa 2000, s. 50.

<sup>7</sup> A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa 2002, s. 76.

wzroście znaczenia wiary i przekonań religijnych, ale także zainteresowaniami odbudowy tradycji małych ojczyzn. Egzemplifikacją tego stanu rzeczy są działania podejmowane przez grupę młodych ludzi działających w zespole „Buńczuk”<sup>8</sup>, który w swoich inicjatywach artystycznych nawiązuje do tradycji przodków, pierwszych osadników tatarskich na ziemiach polskich. Inny przykład to działalność zespołu „Czeremszyna”<sup>9</sup>, którego repertuar stanowią ukraińskie i białoruskie pieśni. Coraz częściej młodzi muzycy w swoich kompozycjach wykorzystują motywy muzyczne zaczerpnięte z lokalnego folkloru (np. w Polsce Golec Uorkiestra, Brathanki, czy też ukraiński zespół The Ukrainas).

Renesans pojęcia lokalności jest odpowiedzią na rosnącą niepewność świata społecznego. Zmiana stosunku do lokalności widoczna jest przede wszystkim w kontekście autoidentyfikacji z grupami odniesienia. Miejsce wspólnot narodowych zajmują wspólnoty etniczne, regionalne, lokalne.

Globalizacja przez jednych uznawana jest za praktyki, którym się oddajemy ponieważ chcemy być szczęśliwi, inni natomiast sądzą, iż jest ona przyczyną naszych nieszczęść. Globalizacja w równym stopniu dzieli i jednoczy. Niektórzy z nas stają się ludźmi w pełni globalnymi, inni zaś tkwią w lokalności. Wydaje się zatem, iż przestrzeń pomiędzy globalnością a lokalnością należałoby wypełnić wykorzystując kulturowy imperializm mediów do przekazu treści kultur lokalnych, nadając kulturze lokalnej znaczenie w budowaniu tożsamości młodego pokolenia.



---

<sup>8</sup> Zespół „Buńczuk” powstał z inicjatywy H. Szahidewicz, repertuar zespołu stanowią tradycyjne pieśni Tatarów krymskich wykonywane często w tradycyjnym języku – kipczackim.

<sup>9</sup> „Czeremszyna” – zespół folkowy, który w repertuarze swoim nawiązuje do tradycyjnych pieśni mniejszości białoruskiej i ukraińskiej.